

Nro.

76.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 2go Kwietnia 1796.

G a z e t y.

NIEMCY.

Od niższego Renu dnia 1. Marca.

Przed kilku dniami przybyła do okolic *Bruxelli* Legia Piekielna, i na pięć dni obiegła w różnych miejscach kwatery; ale nie pozwolono iey wybyć tego czasu, i nadspodziany rozkaz, wskazał iey marsz nad *Ren*. Z okazji licznych przeszerunków, mówią gazety tuteysze:

D 4

„Za”

„Zapatrując się na rolę nieprzeliczonych woysk, sądzić by potrzeba, że żyjemy w wiekach *Kodmusa*, gdzie ludzie zbrojni wychodzili z ziemi. „Jenerałowie odebrali rozkaz nie oddalania się na krok ieden od swych Diwizyi, i aby na pierwsze skinienie gotowi byli do marszu. Jenerał *Lefebvre* obeymie kommandę nad armią od 24,000. ludzi, która przeprowadzona za *Ren*, w *Düsseldorf* w Xięstwie *Bergeńskiem* operować będzie pod czas, gdy najpotężniejszy fiły Francuskie przeciw mają nieprzyjaciół od *Hundsrücken* przy rzece *Nabe*.

Poseł Szwedzki, iak piszą z Bazyli, iadący z Londynu przez Paryż, stanął temi dniami w pomienioném mieście. Ponieważ oddawał wizytę ministróm Cesarowskiemu i Francuskiemu; z tych miar urosła pogłoska, iakoby pokòy powszechny był celem iego przejazdu.

Wszystkie listy z Szwaycaryi do Francyi i nawzajem, mają odtąd przez czas nieiaki byđć adreślowane na Paryż. Dyrektoryat chce ściśle weyrzeć w stan i porządek Pocztamtów krajowych.

Minister Rzeczypospolitey Francuskiej, *Barthelemy*, w brew fałszywym pogłoskom, iakoby Rząd nie był kontent z ie-

z jego czynności, odebrał świeżo pełne załzczytu Kredenciales od Direktoryatu, które wracają szarpany honor cnocie i dobremu obywatelstwu rzeczzonego ministra.

Z *Trewiru* donoszą pod 3. Marca, że Diwizya Jenerała *Marceau*, leżąca w okolicach tamtejszych w wielkiem zoftaie poruszeniu. Bataliony różne maszerują ku liniom oddzielającym dotąd armie przeciwne. W samym *Trewirze* zostal się ieden tylko batalion. Przy nowey organizacyi armii Francuskich, wiele bardzo poczyniono redakcyi, i z 2. brygad zrobiono iedną. Bataliony składają się teraz z 1,200. ludzi i wyżey.

Piszą z Berlina pod 2. Marca. Nigdy Gabinet nasz tak mocno nie był zatrudniony iak w tym czasie. Nie masz dnia, w któremby Król tajemnych nieodprawiał Konferencyi z ministrami. Zmiana gońców od potencyi północnych Francyi i Turcyi jest nadzwyczajna, i zdaie się, że między temi mocarstwami, ważne bardzo interesa są w robocie. Do Polski wiele maszeruje woysk Pruskich.

WŁOCHY.

Eskaadra Angielska na śródziemnem morzu, ma być wzmocniona 4. okrętami liniowymi, przez co pomnoży się liczba do 14. Flotta *Toulońska* składa się z 16. liniowych okrętów, i tym końcem wyjść miała na morze, aby się wybić z Angielską.

Z *Lizbony* piszą pod 1. Lutego w następujący sposób: „Wszystkie elementa zdają się z sprzyśiegać na naszą zgubę. Od niejakiego czasu mieliśmy tu okropne zlewy deszczów i wichry, a teraz ziemia w ciągłym prawie jest drzeniu. Osobliwie dnia 27. p. m. trzęsienie tak gwałtownie uczuć się dało, iż w przypadku powtórnie podobnego, miasto nasze zagrzebałoby się w ruinach. Szczęściem dotychczas nie miało jeszcze złych skutków, ale mieszkańcy przejęknieni, wynieśli się na prowincye.

Dnia 1go Marca. Wojska Sardyńskie skompletowane 20,000. milicyi Piemontskiej, odebrały rozkaz opuszczenia kwater zimowych dnia 10. t. m. Kawalerya Austriacka wzmocniona znaczemi posiłkami, na dzień 15. ma być w

gotowości do marszu. Głoszą, że Francuzi w 60,000. woyska od 4. stron wkroczyć zamyślają do *Piemontu*. Przy *Melagno* przed kilku dniami do żwawey przyszło między stronami przeciwnemi kanonady, i Jenerał Francuski *Massena* wysłał w te strony znaczne posiłki swemu woysku.

Francuzi dnia dopiero 14. p. m. obchodzili Fest śmierci *Ludwika* 16. Każdy żołnierz dnia tego dostał na rękę około 4. Zł. Pol. w gotowych pieniądzech, i podwóyną porcyą chleba i mięsa.

Z zaburzoney wyspy Sardyńskiej, dotąd żadne nie dochodzą wiadomości.

FRANCYA.

Jenerał *Hedonville* w następujący sposób pisze z *Angers* pod dniem 2. Marca: „Republikanie nazwać mogą pierwszą Dekadę miesiąca *Ventose* (od 20. do 29. Lutego) bardzo szczęśliwą. Ryałści i Szuanie w *Vendée* na wszystkie strony pobici zostali. Dnia 20. Lutego spotkał Szef Brygady *le Franc* Jenerała Diwizyi *Muelle*, który był prawą ręką *Charetta*, rozproszył jego hordy i same-

go trupem położył. Dnia 21. Jenerał *Travot* napadł *Charetta* liczącego około siebie 150. jazdy i 50. piechoty; z tych ubił mu 40. ludzi, i zdobył 57. Koni. Na jednym z tych znaleziono mantelzak, w którym znajdowały się korespondencye *Charetta* z Hr. *Artois* i innemi emigrantami. Szef ieden Diwizyi Royalistów, imieniem *Cailleau*, legł trupem na poboiowisku. Dnia 22. napadł kommandant z *Leger* bando Szuanów, poymał ich Szefa *Babbe* i zabrał im 17. koni. Tegoż dnia Adiutant *Bietry* zbił *Rebellizantów* na prawych brzegach *Loiry*, gdzie legł na placu między innemi emigrant *Sol Gressol*. Przy tym znaleziono listy odkrywające znaczny spisek, do którego wchodziła wielka liczba urzędników Republikańskich tych okolic. Spisek ten w cześnie udaremniony został. Pomieniony Adiutant *Bietry*, wyszedł jeszcze dnia tego 14. Szefów Szuanów, którzy dla naradzenia się zgromadzeni byli przy *Gorce*; z tych 11. ubił na miejscu a 3. poymał rannych. Między zabitemi liczy się Szef Diwizyi *Demys*, 2. bracia *Dumoutier*, którzy nie dawno powrócili z Anglii. W *Angers* rozstrzelano schwytanego emigranta *Lapauveilliere*.

re. Dnia 23. Jenerał *Crublier* pomyał Szefa Szuanów, *Nicolas*, i pewnego Seniora rady wojenney *Stoffleta*, imieniem *Gvichard*. Rozstrzelano obydwóch. Tegoż dnia wzięto w niewolą znaczną część strzelów *Stoffleta*. Dnia 24. złapano *Stoffleta* i iego przyjaciół. Dnia 25. przeszli 2. Szefowie Diwizyi *Charetta* na stronę Republikanów, którzy wespół z wielu officyerami Royalistów złożyli swój oręż. Przyrzekli oni podać wszelkie sposoby do złapania *Charetta*, który ucieka teraz ze wsi do wsi. Na wszystkich punktach linii naszych, Republikanie okrzykują zwycięstwo.

Z *Awenionu* następujące są doniesienia: „Nowa Wende, którą gwałtem chciano uorganizować w dawnym Hrabstwie Awenionńskim, zupełnie zniweczona została. Rostropna czynność patryotów opasawszy wojskiem poburzone okolice, udaremniła wcześniej zamach złe myślących. Buntownicy uzbroieni wynieśli się byli z swych siedlisk na góry nieprzystępne. Ale widząc się bydz otoczonemi ze wszech stron, radzi nieradzi musieli złożyć oręż. Cała ta wyprawa nie kosztowała i naboju prochu, a jednak przyniosła wiele korzyści, ponieważ Re-
pu-

publikanie poymali 2,000. dezerterów, i zebrali do 4,000. młodzieży pierwszej rekwizycyi. Flint zabrano na tey wyprawie do 2,000., nadto wiele pałaszów i pistoletów. Dezerterów pod mocnym konwoiem po 200. zarazem, prowadzą do *Nicei*.

UWIADOMIENIE.

Wyszła tu z druku Pillerowskiego książka do modlenia, tłómaczona z Niemieckiego na Polski ięzyk, pod tytułem: *Bóg nayszyf/zg iest miłością*. Dzieło te dla czyfstej moralności i sposóbu oświecania Ckrześcianina każdego w fwyeh obowiązkach, szczegulnieysze znalazło zalety u ludzi światłych; iakoż w przeciagu lat trzech przeszło 150,000. Exemplarzów w ięzykach Niemieckiem, Francuskim i Włoskiem rozebrano z pod prassy drukarskiej. Przedaie się w Księgarni JP. Pillera na przeciw XX. Dominikanów we Lwowie, i kosztuie w oprawie papierowej Zł. Pol. 2. gr. 20.
